

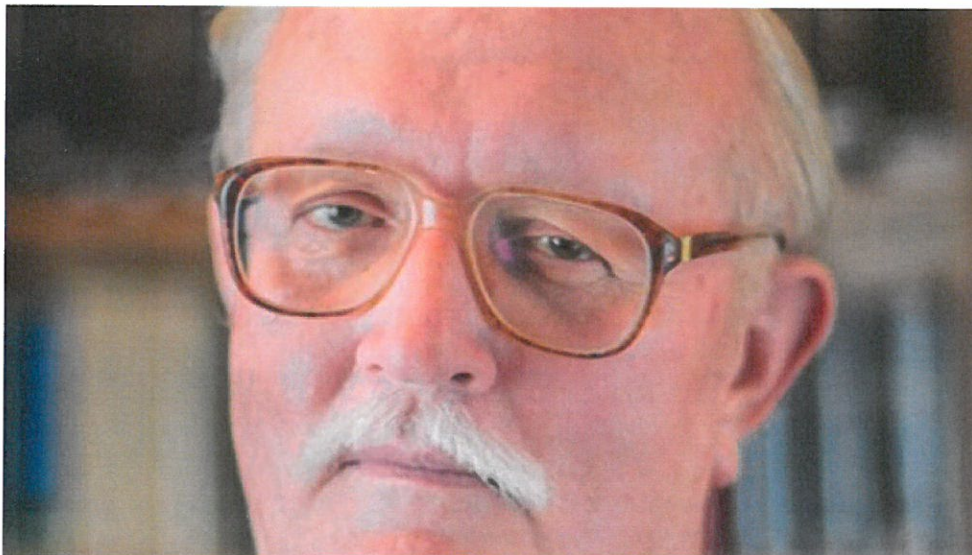


## II POLSKI KONGRES SPORÓW MEDIACJI I ARBITRAŻU 2014 WARSZAWA, 20 maja 2014

|  |            |       |        |        |          |        |
|--|------------|-------|--------|--------|----------|--------|
|  |            |       |        |        |          |        |
|  | KANCELARIE | RYNEK | ZAWODY | LUDZIE | PORADNIK | OPINIE |

### Zenon Klatka: Kodeks etyki radców ma pogodzić pryncypia zawodu z potrzebami rynku

Ireneusz Walencik | 12 Maj, godz.11:02



Radca prawny Zenon Klatka jest głównym autorem projektu nowego kodeksu etyki zawodowej radców prawnych. Przygotował go - w poprzedniej kadencji samorządu radcowskiego, w której był przewodniczącym Komisji ds. Etyki Krajowej Rady Radców Prawnych - na ostatni zjazd radców. Delegaci jednak nie zdążyli go w listopadzie 2013 r. uchwalić. Powołali natomiast zespół, który miał opracować zgłoszone podczas zjazdu poprawki do projektu. Nowa wersja była gotowa w marcu 2014 r. Nie różni się znacząco od projektu nieuchwalonego podczas ostatniego zjazdu radców. **Nowy kodeks** ma uchwalić zjazd nadzwyczajny w listopadzie 2014 r.

Zenon Klatka odpowiada na pytania Polskiego Prawnika.

Dlaczego nie udało się uchwalić kodeksu na poprzednim zjeździe i trzeba organizować

**Zamów  
ogłoszenie o  
na portalu**

Polski F

**klikn**

**SÓJKA**  
INNOVATIVE THINKING

ADWOKACI | Bus

INDEPENDENT

**kochański**  
rapala i pa

**Katheri**  
silny w  
prospe  
... >>

**Pierwszomajowe awa**  
Sześciu prawników kancelarii C  
zostało mianowanych na wyższ

nowy? Ostatnia wersja projektu nie różni się znacząco od tej zaprezentowanej na listopadowym zjeździe? Czy delegatom zabrakło czasu czy woli?

Nie daje na to odpowiedzi ani przebieg dyskusji na zjeździe (której praktycznie nie było), ani uchwała o podjęciu prac nad projektem i przedłożeniu go na listopadowym nadzwyczajnym zjeździe. Można jednak przypuszczać, że czas na namysł był, bo dyskusja nad kolejnymi wersjami zmian trwała wiele miesięcy. Uchwała zjazdu o dalszych pracach niewątpliwie stara się wyeliminować fatalny zwyczaj zgłaszania tuż przed zjazdem bądź na samym zjeździe niezliczonych poprawek, często mających charakter „sporu o przecinki”.

Jakie względy i argumenty przesądziły o rezygnacji w najnowszym projekcie z proponowanego w poprzedniej wersji zakazu współpracy radców prawnych z biurami doradców prawnych i kancelariami odszkodowawczymi? Bardziej chyba pragmatyczne niż zasadnicze...

Dyskusja się toczy i nic nie jest jeszcze przesądzone. Osobiście uważam, że zajęcie się tym problemem jest konieczne, ponieważ w wielu przypadkach współpraca z takimi kancelariami służy co prawda pozyskaniu klientów, ale jednocześnie jest naruszeniem wielu norm etycznych.

Jakie powinno być, Pana zdaniem, rozwiązanie w kodeksie etycznym kwestii konfliktu interesów: przypisanie konfliktu czy wprowadzenie tzw. polityki unikania konfliktu interesów bądź koncepcji „chińskich murów”?

W projekcie z 2013 r. przedłożonym zjazdowi przedstawiłem dwa warianty. Nie jestem delegatem i nie będę się opowiadał za wyborem jednego z nich. Trzeba jednak wskazać, że pragmatyzm, a w szczególności praktyka, przemawia za dokonaniem wyboru wariantu drugiego, ale rozumianego w ten sposób, że to kancelaria ma wybór, czy będzie kierowała się zasadą restrykcyjnego przypisania konfliktu interesów, czy też w konkretnej sytuacji uzna za możliwe odstępianie od niej. By jednak mogła odstąpić, musi stosować odpowiednie procedury i uzyskać zgodę objętych konfliktem klientów.

Czy uważa Pan za dobry pomysł, aby przepisy kodeksu dotyczące informowania o wykonywaniu zawodu oraz świadczeniu usług drogą elektroniczną, umiejscowić w oddzielnym regulaminie, który miałby być uchwalony przez Krajową Radę Radców Prawnych na podstawie zmienionej ustawy korporacyjnej?

Tak. Jeśli wreszcie uzyskamy w ustawie radcowskiej delegację uprawniającą KRRP do uchwalania regulaminu wykonywania zawodu (takie uprawnienie mają adwokaci), to trzeba będzie z tego skorzystać i przenieść do regulaminu szczegółowe przepisy o charakterze porządkującym.

Czy koncepcja doregulowania przepisów o tajemnicy zawodowej budzi wątpliwości w środowisku radców? Te zagadnienia zyskają na znaczeniu w obliczu dopuszczenia radców do obron karnych.

Zaproponowane w projekcie z 2013 r. przepisy o tajemnicy zawodowej stanowią odzwierciedlenie oczywistych zasad potwierdzonych orzecznictwem Sądu Najwyższego. W obecnym projekcie powróciła dyskusja na temat ujawniania tajemnicy za zgodą klienta (od tego pomysłu odstąpiłem w toku prac nad poprzednim projektem). Dopuszczenie takiego ujawniania uważam za bardzo dyskusyjne w świetle uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 15 listopada 2012 r. (sygn. akt. SDI 32/12) wskazującego na „świętość” tajemnicy zawodowej. Sprawa ta powinna być bardzo wnikliwie rozważona.



**Dentons wprowadza**  
Kancelaria Dentons doradzała :  
AG przy wprowadzeniu jej akcji.



Law .

**Polak mianowany pa**

Przemysław Kucharski z warsz:  
CMS znalazł się wśród 31 nowy

**Prawnik oferuje: Pełn**

W obecnym stanie amerykańsk  
muszą zakasać rękawy i naucz

Akceptacja w projekcie korzystania przez radców z odpłatnego pośrednictwa przy pozyskiwaniu klientów to raczej legalizacja istniejących praktyk czy konieczność w zastrzegającej się walce prawników o klientów?

Propozycja jest wyjściem naprzeciw sytuacji rynkowej, to jest nie tylko konkurencji, ale i rozbudowanemu elektronicznemu systemowi docierania do informacji o prawnikach. Trzeba podkreślić, że propozycja zawiera jednak zabezpieczenie przed naruszaniem zasad etyki zawodowej.

Rozszerzenie zakresu dopuszczalnych informacji marketingowych leży bardziej w interesie radców, czy raczej ich klientów? De facto dopuszcza się reklamę z wyjątkiem porównawczej. W Internecie już dziś wszakże reklama kancelarii szaleje, nawet i porównawcza.

Ani obecny Kodeks Etyki, ani oba projekty nie używają pojęcia reklamy. Przykładowemu wymienieniu dopuszczalnych elementów informacji towarzyszy jednak katalog zakazów. Jest to słuszną realizacją polityki informowania przyjętej na zjeździe w 2007 r. Gdybyśmy chcieli ograniczyć informację tylko do nazwiska i adresu, byłoby to ze szkodą dla potencjalnych klientów i dla wolności świadomego, merytorycznie uzasadnionego wyboru prawnika. Występujące niewątpliwie w praktyce, szczególnie w Internecie, naruszanie zasad informowania jest wyzwaniem, któremu powinno sprostać sądownictwo dyscyplinarne.

Czy nie obawiałby się Pan dopuszczenia generalnej zasady wyłączności honorarium succes fee - bo to oznaczałoby przecież odejście od utrwalonej w praktyce koncepcji, że umowa klienta z prawnikiem jest umową starannego działania, a nie umową o rezultat? Jakże to może rodzić patologie, zwłaszcza w obsłudze klientów indywidualnych?

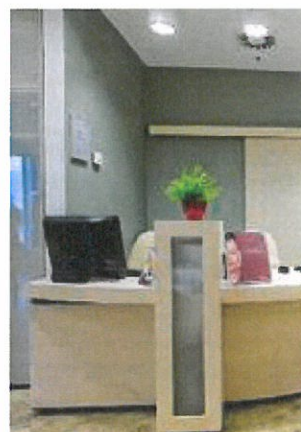
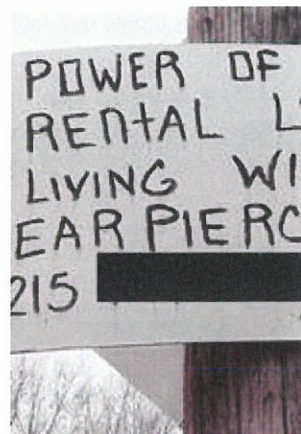
Sprawa dopuszczenia honorarium należnego wyłącznie w razie pomyślnego wyniku sprawy jest bardzo delikatna. Nie tylko u nas, ale i w innych państwach, w których takie rozwiązanie istnieje, są argumenty za i przeciw. Projekt proponuje zjazdowi wybór jednego z dwóch wariantów - nie zezwolić na taką praktykę albo zezwolić, ale z istotnymi ograniczeniami. Te ograniczenia miałyby służyć wyeliminowaniu patologii. Na marginesie tej sprawy trudno nie wskazać, że w ustawie o pozwach zbiorowych ustawodawca nie miał wątpliwości, by zezwolić na takie honorarium, choć zrobiono to niechlujnie i na wiele pytań z tym związanych odpowiedź da dopiero orzecznictwo.

A czy nie warto bardziej pójść w specjalizację, skoro mówi się już przy okazji regulaminu o zmianach w ustawie radcowskiej, i właśnie postarać się, aby w ustawie porządnie tę sprawę uregulowano?

Oczywiście warto. Zjazdy obu zawodów były za tym. Tylko trzeba to jeszcze przeprowadzić przez parlament, a to często staje się misją niemożliwą. Nie wszyscy zresztą prawnicy są za takim rozwiązaniem w obawie przed szansami na rynku. Ale z drugiej strony trzeba brać pod uwagę, że ciągle aktualny i coraz bardziej nagłaśniany jest pomysł innego rodzaju specjalizacji - tak zwanego korpusu kasatorów. Powinniśmy jako zawód pogodzić się z tym, że bardziej uczciwe jest powoływanie się na zweryfikowane i ograniczone co do ilości specjalizacje niż przywoływanie najwyższych kwalifikacji opartych na samoocenie.

Czy należycie w kodeksie potraktowano specyfikę wykonywania zawodu przez prawników przedsiębiorstw i organów administracji?

Próbę uwzględnienia tej specyfiki podjąłem w projekcie z 2013 r., niestety przy niewystarczającym współuczestnictwie tych grup zawodowych. Dyskusja nad projektem



**Clifford Chance i Kra**  
Kancelaria Clifford Chance doradza inwestorowi z RPA i wla



**W Kanadzie pierwsza**  
Kancelaria prawnicza z biurami się rzeczywistością w Kana... >

trwa i poszerzenie regulacji jest oczywiście pożądane.

Amerykańscy adwokaci mają w swoim kodeksie etycznym wpisany nakaz przepracowania przynajmniej 50 godzin rocznie pro bono. Czemu kodeks radców nie miałby zawierać podobnego zobowiązania?

Samorząd zawodowy promuje takie zachowania. Wprowadzenie jednak już dzisiaj liczbowo określonego obowiązku nie brałoby chyba wystarczająco pod uwagę trudnej sytuacji rynkowej wielu radców prawnych.

12.05.2014

Lubę to! 0



## Inne artykuły na ten temat

Idzie kolejna prawnicza fala: prawie 3,5 tys. nowych adwokatów i radców prawnych

Najnowsze wyniki egzaminu: W Warszawie przybędzie ponad 700 radców prawnych

Następne wyniki ostatniego egzaminu adwokackiego i radcowskiego

Jest kolejny projekt nowego kodeksu etyki zawodowej radców prawnych

Pierwsze wyniki ostatniego egzaminu adwokackiego i radcowskiego

Wyślij newsa

Popraw błąd

Zgłoś problem tech.

## Dodaj komentarz

Nazwa  
użytkownika

Adres e-mail

Wpisz tekst z  
obrazka



OPUBLIKUJ